

Sygn. akt VIII Ca 412/13

POSTANOWIENIE

Dnia 22 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Rafał Krawczyk (spr.)
Sędziowie:	SSO Hanna Matuszewska SSO Małgorzata Kończal
Protokolant:	sekr. sądowy Natalia Wilk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 listopada 2013 r.

sprawy z wniosku (...) **Spółki Akcyjnej w G.**

z udziałem **Parafii (...) w M.**

o stwierdzenie zasiedzenia służebności

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Grudziądzu

z dnia 30 kwietnia 2013 r.

sygn. akt I Ns 1655/12

p o s t a n a w i a :

- 1. oddalić apelację,**
- 2. ustalić, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania apelacyjnego związane ze swym udziałem w sprawie.**

Sygnatura akt: VIII Ca 412/13

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2013 r., sygn. akt I Ns 1655/12, Sąd Rejonowy w Grudziądzu oddalił wniosek (...) S.A. w G. o stwierdzenie zasiedzenia dziesięciu służebności gruntowych o treści odpowiadającej służebności przesyłu, polegającej na znoszeniu istnienia na nieruchomości obciążonej oraz w przestrzeni nad i pod powierzchnią tej nieruchomości urządzeń przesyłowych i instalacji elektroenergetycznych, wchodzących w skład linii elektroenergetycznych należących do wnioskodawcy (o różnym natężeniu: 110 kV, 0,4 kV i 15 kV) oraz na prawie korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie niezbędnym do eksploatacji, konserwacji, remontów i

modernizacji tychże urządzeń i instalacji wraz z prawem wejścia i wjazdu na teren nieruchomości odpowiednim sprzętem – obciążające nieruchomości stanowiące obecnie własność uczestnika Parafii (...)w M., położone w miejscowościach: W. (działka nr (...)), B. (działka nr (...)), D. (działka nr (...)), M. (działka nr (...)). Ponadto Sąd zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kwotę 257 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że przez działki uczestniczki o numerach (...) i (...) położone w B. biegną dwie linie energetyczne wysokiego napięcia. Pierwsza pobudowana została linia Zachód. W dniu 31 grudnia 1974 r. sporządzono protokół ze sprawdzenia stanu technicznego tej linii i gotowości podjęcia eksploatacji. W protokole stwierdzono usterki, które miały zostać usunięte do 31 stycznia 1975 r. Nie wiadomo, kiedy faktycznie linię podłączono pod napięcie.

W dniu 1 marca 1976 r. Naczelnik Gminy R. wydał decyzję w sprawie pozwolenia na budowę drugiej z linii (linii Wschód). Decyzję wydano na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości. Dotyczyła ona nieruchomości prywatnych właścicieli na terenie wsi D.. Protokół ze sprawdzenia stanu technicznego tej linii sporządzono 30 listopada 1977 r.. W protokole stwierdzono usterki, które miały być usunięte do 31 grudnia 1977 r., zaś malowanie słupów miało się zakończyć do 30 czerwca 1978 r. W protokole stwierdzono, że do czasu usunięcia usterek linia nie może być przyjęta do eksploatacji. Nie wiadomo, kiedy faktycznie podłączono tę linię pod napięcie.

W dniu 28 lipca 1970 r. podłączono pod napięcie odgałęzienie linii 15 kV T. – S. – W. II. W dniu 18 października 1976 r. pobudowano odgałęzienie tej linii w kierunku stacji pomiarowej (...) i odgałęzienie to biegnie przez działkę uczestniczki nr (...), położoną w W.. Ostatni odbiór tej linii nastąpił 5 listopada 1976 r.

Przez działkę uczestniczki nr (...) położoną w B. biegnie linia 15 kV. Linia ta podłączona została pod napięcie 22 maja 1968 r. lub wcześniej.

Przez działkę uczestniczki nr (...) w D. przebiega linia 0,4 kV. Linia ta podłączona została pod napięcie 16 września 1970 r.

W dniu 28 listopada 1975 r. podłączono pod napięcie linię 15 kV biegnącą przez działkę uczestniczki nr (...) w miejscowości M., zaś w dniu 22 maja 1968 r. podłączono pod napięcie również linię 0,4 kV, biegnącą przez działki uczestniczki o numerach 169/1 i 176/3.

Wymienione linie po ich odebraniu były przekazywane na stan Zakładu (...) i przez ten Zakład konserwowane.

Działki wymienione we wniosku stały się własnością uczestniczki dopiero na mocy orzeczenia wydanego przez (...) Zespół Orzekający Komisji Majątkowej w W. 30 listopada 2001 r. i protokołu zdawczo-odbiorczego z dnia 15 lutego 2002 r. w sprawie wydania i przekazania nieruchomości. W protokole wymieniono numery przekazywanych działek, z tym, że działka (...) w B. wówczas jeszcze nie istniała, została bowiem wydzielona przez uczestniczkę po przejściu na własność działki (...). Właścicielem wszystkich działek przekazanych uczestniczce był wcześniej Skarb Państwa.

W latach 60-tych i 70-tych, kiedy pobudowano przedmiotowe linie energetyczne, Zakład (...), na którego majątek przekazane były linie, był częścią wielozakładowego przedsiębiorstwa państwowego(...)z siedzibą w B.. W wyniku przekształceń podmiotowych następcą prawnym tego podmiotu jest (...) S.A. w G..

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, zeznania świadków oraz zeznania proboszcza parafii, będącej uczestniczką postępowania.

Przechodząc do oceny prawnej tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy stwierdził, że w świetle ustalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego nie ulega wątpliwości dopuszczalność stwierdzenia zasiedzenia na rzecz zakładu energetycznego, jako użytkownika wieczystego nieruchomości gruntowej o treści odpowiadającej dzisiejszej służebności przesyłu. W orzecznictwie podkreślono jednak, że do 1 lutego 1989 r. poprzednicy prawni obecnie obowiązujących spółek energetycznych, jako przedsiębiorstwa państwowe, byli wprawdzie władającymi w ramach sprawowanego zarządu mieniem państwowym, lecz czynili to w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa. Ich władztwo

nad nieruchomością miało zatem postać dzierżenia w rozumieniu art. 338 kc. Dopiero zmiana kodeksu cywilnego dokonana ustawą z dnia 31 stycznia 1989 r. otwarła dla państwowych osób prawnych możliwość nabywania dla siebie własności nieruchomości i innych praw rzeczowych. Dopiero więc po 1 lutego 1989 r. poprzednicy prawni obecnych spółek energetycznych mogli korzystać z nieruchomości, na których posadowiono urządzenia energetyczne, w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej we własnym imieniu i na własną rzecz.

Następnie Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na dominujący w orzecznictwie pogląd, iż nie ma podstaw do zaliczenia do okresu posiadania przez przedsiębiorstwo przesyłowe po dniu 1 lutego 1989 r. okresu posiadania służebności przed tą datą przez jego poprzednika prawnego – przedsiębiorstwo państwowe, jeżeli właścicielem nieruchomości obciążonej był Skarb Państwa, skoro posiadanie to nie mogło doprowadzić do zasiedzenia. Nie można bowiem zasiadywać ograniczonego prawa rzeczowego na własnej nieruchomości. Wynika z tego, że okres posiadania służebności prowadzący do zasiedzenia rozpoczął się w stosunku do gruntów opisanych we wniosku od dnia 1 października 1990 r., wskutek skreślenia z tym dniem art. 177 kc. Do okresu, który rozpoczął się do tego dnia, mógł być doliczony tylko okres posiadania służebności gruntowej poprzednika prawnego wnioskodawcy liczony od dnia 1 lutego 1989 r. do dnia 30 września 1990 r.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że do momentu zniesienia zasady jednolitej własności państwowej państwo polskie jako właściciel gruntów wymienionych we wniosku, w ramach przysługującego mu atrybutu własności korzystało z trwałych i widocznych urządzeń w postaci linii elektroenergetycznych posadowionych na swoich nieruchomościach. Poprzednik prawny wnioskodawczyni mógł zatem samodzielnie (odrębnie) korzystać z tych urządzeń w zakresie gruntów wymienionych we wniosku dopiero od 2 lutego 1989 r.

Dla rozstrzygnięcia sprawy istotne więc było, czy w chwili rozpoczęcia biegu zasiedzenia poprzednik prawny wnioskodawcy był w złej czy też w dobrej wierze – od tego bowiem zależy, jaki termin zasiedzenia należy w tej sprawie zastosować. W ocenie Sądu Rejonowego w rozpatrywanej sprawie nie można przyjąć dobrej wiary posiadacza służebności w dniu 2 lutego 1989 r., albowiem nie można uznać, aby w tym dniu, poprzednik prawny wnioskodawcy pozostawał w błędnym, ale usprawiedliwionym przekonaniu, że przysługuje mu wykonywane przez niego prawo korzystania z nieruchomości Skarbu Państwa. Termin zasiedzenia wynosi zatem 30 lat, zgodnie z treścią art. 172 kc, znajdującego zastosowanie w niniejszej sprawie na podstawie art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny. Skoro zaś bieg terminu zasiedzenia służebności opisanych we wniosku rozpoczął się dopiero 1 października 1990 r., a do okresu posiadania po tym dniu może być doliczony okres posiadania jedynie od 2 lutego 1989 r., należy stwierdzić, że termin zasiedzenia jeszcze nie upłynął.

Z tego względu Sąd Rejonowy oddalił wniosek, na podstawie art. 292 kc w zw. z art. 172 § 1 i 2 kc.

O kosztach postępowania Sąd orzekł natomiast na podstawie art. 520 § 1 kpc.

Apelację od powyższego postanowienia złożył wnioskodawca, zaskarżając je w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisu art. 172 § 1 kc w zw. z art. 292 kc poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy z okoliczności faktycznych sprawy wynikało, że wnioskodawca posiadał przedmiotową służebność w dobrej wierze,
2. naruszenie przepisu art. 234 kpc oraz przepisów art. 6 kc i art. 7 kc polegające na przyjęciu, że wnioskodawca był posiadaczem przedmiotowej służebności z złej wiary, pomimo że zła wiara poprzednika prawnego wnioskodawcy w chwili objęcia przedmiotowych służebności w posiadanie nie została udowodniona, a wnioskodawca dodatkowo wskazywał i udowodnił istnienie okoliczności wzmacniających domniemanie prawne dobrej wiary,
3. pominięcie przy ustalaniu stanu faktycznego przedmiotowej sprawy okoliczności, że przedmiotowe urządzenia przesyłowe zostały posadowione w trybie przepisów ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli,

4. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu, polegającą na przyjęciu, że przedmiotowe nieruchomości stanowiły własność Skarbu Państwa do lutego 2002 r., przy jednoczesnym ustaleniu, że uczestnik postępowania otrzymał je w lutym 2002 r., na mocy orzeczenia Komisji Majątkowej w W., która prowadziła postępowanie regulacyjne mające na celu m. in. zwrot dóbr bezprawnie zagarniętych przez państwo instytucjom kościelnym,

5. niewyjaśnienie istotnych okoliczności sprawy poprzez nieustalenie podstawy prawnej przekazania przedmiotowych nieruchomości uczestnikowi postępowania przez Komisję Majątkową w W. w lutym 2002 r., w szczególności nieprzeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci orzeczenia w/w Komisji.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uwzględnienie jego wniosku oraz o zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawcy kosztów procesu za postępowanie przed sądami obu instancji, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego postanowienia

W odpowiedzi na apelację uczestniczka wniosła o jej oddalenie w całości jako bezzasadnej oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy okazała się bezzasadna.

Na wstępie należy zauważyć, iż ustalenia faktyczne Sądu I instancji były prawidłowe, znajdowały wsparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, ocenionym należycie, bez naruszenia granic swobody sędziowskiej. W konsekwencji Sąd Okręgowy podzielił je w całości i przyjął za własne.

W pierwszej kolejności odnieść należy się zatem do zarzutów skarżącego, związanych ze stanem faktycznym, ustalonym przez Sąd I instancji. Pierwszy z tych zarzutów dotyczył błędnego w ocenie skarżącego ustalenia, że przedmiotowe nieruchomości stanowiły własność Skarbu Państwa do 2002 r., przy jednoczesnym wskazaniu, że uczestniczka postępowania otrzymała je w lutym 2002 r. W ocenie Sądu Okręgowego powyższe ustalenie Sądu Rejonowego jest prawidłowe i nie budzi wątpliwości. Oparte zostało ono wprost na treści protokołu zdawczo-odbiorczego, dokumentującego wydanie i przekazanie przedmiotowych nieruchomości, należących wcześniej do Skarbu Państwa, na rzecz uczestniczki. W dokumencie tym znalazło się też odwołanie do podstawy prawnej protokołowanej czynności, tj. do treści orzeczenia wydanego przez (...) Zespół Orzekający Komisji Majątkowej w W. w dniu 30 listopada 2001 r. Protokół sporządzony został w dniu 15 lutego 2002 r. Dokument ten nie był jednak jedynym środkiem dowodowym, w oparciu o który Sąd Rejonowy ustalił, iż przedmiotowe nieruchomości stanowiły do lutego 2002 r. własność Skarbu Państwa. Sąd bowiem oparł się w tym zakresie również i przede wszystkim na treści odpowiednich ksiąg wieczystych, z których wprost wynikało, iż Skarb Państwa ujawniony był jako właściciel wszystkich nieruchomości, których dotyczyło postępowanie. W ocenie Sądu Okręgowego przywołane dowody nie budzą wątpliwości i pozwalają na kategoryczne ustalenie osoby właściciela nieruchomości w poszczególnych okresach.

Twierdzenia wnioskodawcy o braku zbadania podstawy prawnej orzeczenia Komisji Majątkowej nie zasługiwały na uwzględnienie. Wnioskodawca zmierzał do wykazania, iż skoro nieruchomości zagarnięte zostały przez Skarb Państwa bezprawnie, to Skarb Państwa nie był ich rzeczywistym właścicielem. Takie rozumowanie jest jednak błędne. Niezależnie bowiem od przyczyn, dla których Skarb Państwa przejął na własność przedmiotowe nieruchomości, a w szczególności od tego, czy przejęcie to było legalne, nie może ulegać wątpliwości, że Skarb Państwa stał się właścicielem nieruchomości i pozostawał nim aż do chwili przekazania ich na własność uczestniczki, co nastąpiło na podstawie orzeczenia Komisji Majątkowej z dnia 30 listopada 2011 r. i potwierdzone zostało protokołem zdawczo-odbiorczym z 15 lutego 2002 r. Brak jest podstaw do przyjmowania konstrukcji, iż orzeczenie Komisji Majątkowej wywiera skutek wsteczny, a zatem stwierdza, iż Skarb Państwa nigdy nie był właścicielem przedmiotowych nieruchomości, skoro ich przejęcie nastąpiło bezprawnie. Orzeczenie to dotyczy zwrotu nieruchomości na rzecz uprawnionego podmiotu i wywiera skutek ex nunc, nie niwecząc tego, iż przed wydaniem orzeczenia własność przysługiwała Skarbowi Państwa, co zresztą wynikało także ze stanu ujawnionego w księdze wieczystej. Z tej przyczyny podstawy orzeczenia,

a w szczególności przyczyny, dla których orzeczony został zwrot nieruchomości na rzecz uczestniczki, nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Powoduje to, iż niezasadny był również zarzut apelacji dotyczący nieprzeprowadzenia dowodu z dokumentu w postaci orzeczenia Komisji.

Kolejne zarzuty apelacji dotyczyły zaś przyjęcia przez Sąd Rejonowy, iż wnioskodawca nie był posiadaczem służebności w dobrej wierze. Skarżący wywodził bowiem, iż uczestnik nie obalił domniemania dobrej wiary wynikającego z treści art. 7 kc. Nadto podkreślał, że jego dobra wiara znajduje też uzasadnienie w tym, iż urządzenia przesyłowe będące przedmiotem postępowania posadowione zostały w trybie ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli oraz ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości.

Żadnego z twierdzeń skarżącego nie sposób jednak podzielić, o czym przesądza przede wszystkim to, iż istnienie dobrej lub złej wiary w niniejszej sprawie oceniane winno być nie w dacie posadowienia urządzeń, lecz w dacie 2 lutego 1989 r., kiedy rozpoczęło się posiadanie służebności, które mogło doprowadzić do jej zasiedzenia. Sąd Okręgowy w pełni podziela przedstawione argumenty Sądu Rejonowego, które doprowadziły do uznania, iż bieg terminu zasiedzenia nie mógł rozpocząć się wcześniej, bowiem do tego czasu zarówno właścicielem nieruchomości obciążonej, jak i posiadaczem służebności oraz właścicielem nieruchomości władnącej był Skarb Państwa, a zarząd wykonywały różne przedsiębiorstwa państwowe (zob. postanowienie SN z dnia 5 czerwca 2009 r., I CSK 495/08, LEX nr 511975, uchwała SN z 22 października 2009 r., III CZP 70/09, OSNC 2010/5/64). Zasiedzenie służebności nie jest zaś możliwe przez właściciela nieruchomości obciążonej. Skoro zaś zasiedzenie mogło rozpocząć bieg dopiero od dnia 2 lutego 1989 r., to na ten dzień oceniać należy kwestię dobrej lub złej wiary posiadacza służebności. Nie ulega zaś wątpliwości, iż posadowienie urządzeń przesyłowych odbyło się wcześniej, co powoduje, iż nie ma znaczenia, czy odbyło się to w trybie ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli. Na marginesie należy zauważyć, że regulacje tej ustawy tym bardziej nie znajdują zastosowania w niniejszej sprawie wobec faktu, iż przyznawały one podmiotom przeprowadzającym elektryfikację ewentualne uprawnienia do wejścia na cudzy, nie zaś własny grunt. Wobec zatem ustalenia w niniejszej sprawie, iż grunty, na których posadowiono urządzenia, nie były gruntami cudzymi wobec zakładu energetycznego, lecz były własnością Skarbu Państwa, nie sposób w ogóle oceniać budowy przedmiotowych urządzeń w kontekście przepisów omawianej ustawy. W żaden sposób odwołanie się do niej nie może więc doprowadzić do przyjęcia, iż wnioskodawca znajdował się w dobrej wierze w dniu objęcia służebności w posiadanie prowadzące do zasiedzenia. Trafnie zatem Sąd Rejonowy nie opierał się w swoich rozważaniach na postanowieniach tej ustawy.

Z analogicznych przyczyn ustaleniu dobrej wiary wnioskodawcy nie może też służyć odwołanie się do treści decyzji wywłaszczeniowych, wydanych w oparciu o art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. Decyzja, na którą powołuje się wnioskodawca, wydana została bowiem w 1975 r., a zatem nie jest miarodajna dla chwili, w której rozpoczął bieg termin zasiedzenia służebności (2 lutego 1989 r.). Nadto należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, iż decyzja ta dotyczyła nieruchomości należących do prywatnych właścicieli gruntów, nie zaś gruntów, stanowiących własność Skarbu Państwa. Skoro bowiem Skarb Państwa był właścicielem nieruchomości, na których posadowione miały być urządzenia przesyłowe, to nie istniała potrzeba wydawania decyzji wywłaszczeniowych w celu wejścia na grunt i przeprowadzenia po nim linii energetycznych. Zarzut apelacji dotyczący pominięcia w rozważaniach Sądu I instancji treści wskazanych decyzji nie zasługiwał zatem na uwzględnienie.

Powyższe okoliczności przesądzają, że w niniejszej sprawie wynikające z treści art. 7 kc domniemanie dobrej wiary zostało obalone. W konsekwencji Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował właściwe przepisy prawa materialnego, tj. art. 172 § 1 kc w zw. z art. 292 kc, uznając, iż nie upłynął jeszcze 30-letni termin zasiedzenia służebności właściwy dla posiadacza będącego w złej wierze, a w konsekwencji oddalił wniosek.

Skoro więc zarzuty podniesione w apelacji dotyczące istoty sprawy były nietrafne, a orzeczenie Sądu I instancji było prawidłowe z punktu widzenia prawa materialnego, apelację należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. O kosztach zastępstwa procesowego za II instancję Sąd Okręgowy postanowił po myśli art. 520 § 2 k.p.c. w zw. z § 7 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j. Dz. U. 2013.490).